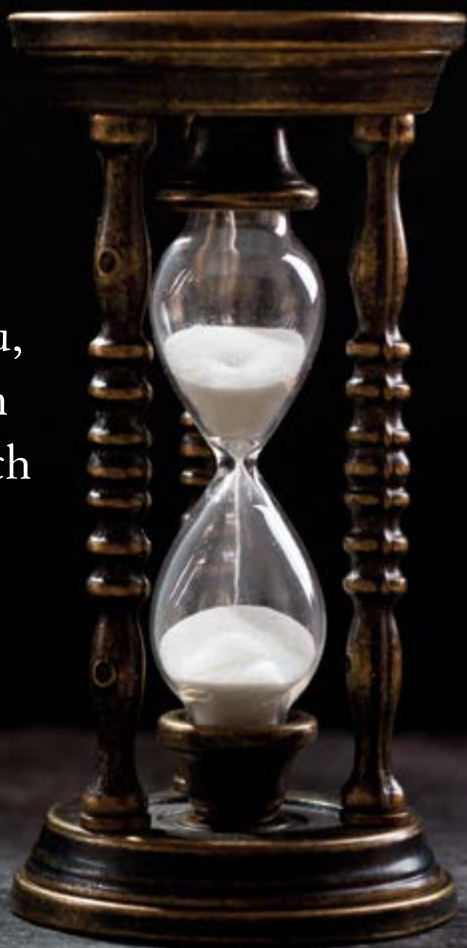


DOLORES CANNON

ZYCIE NIE KOŃCZY SIĘ ŚMIERCIĄ



Rozmowy z duchem
o sekretach życia po życiu,
wędrowce dusz i naszych
przewodnikach duchowych

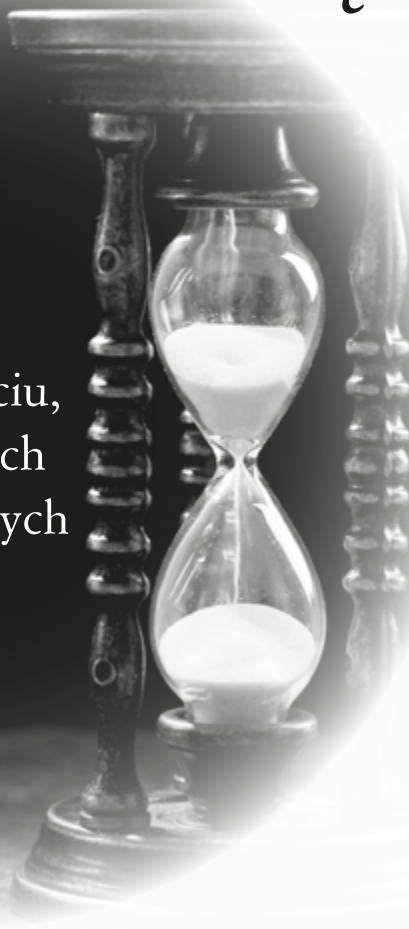


DOLORES CANNON

ŻYCIE NIE KOŃCZY SIĘ ŚMIERCIA



Rozmowy z duchem
o sekretach życia po życiu,
wędrowce dusz i naszych
przewodnikach duchowych



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

REDAKCJA: Mariusz Golak
SKŁAD: Krzysztof Nierodziński
PROJEKT OKŁADKI: Krzysztof Nierodziński
TŁUMACZENIE: Anna Gąsowska

Wydanie I
Białystok 2021
ISBN 978-83-8171-478-5

Tytuł oryginału: *Between Death and Life*

©1993 by Dolores Cannon

© Copyright for the Polish edition by Studio Astropsychologii, Białystok 2019
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Bez uprzedniej pisemnej zgody wydawcy żadna część tej książki nie może być powielana w jakimkolwiek procesie mechanicznym, fotograficznym lub elektronicznym ani w formie nagrania fonograficznego. Nie może też być przechowywana w systemie wyszukiwania, przesyłana lub w inny sposób kopiowana do użytku publicznego lub prywatnego – w inny sposób niż „dozwolony użytek” obejmujący krótkie cytaty zawarte w artykułach i recenzjach.

Poczyniono wszystkie starania, aby upewnić się, że informacje zawarte w tej książce są pełne i dokładne. Niemniej jednak, ani wydawca, ani autor nie zajmują się udzielaniem profesjonalnych porad poszczególnym czytelnikom. Pomysły, procedury i sugestie zawarte w tej książce nie mają na celu zastąpienia konsultacji z lekarzem. Wszystkie sprawy dotyczące zdrowia wymagają nadzoru medycznego. Ani autor, ani wydawca nie ponoszą odpowiedzialności za jakiegokolwiek szkody, rzekomo wynikające z korzystania z informacji i sugestii zawartych w tej książce.



Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku.
www.facebook.com/Wydawnictwo.Studio.Astropsychologii

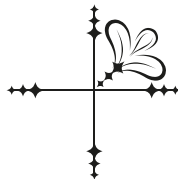
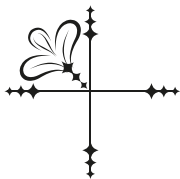


STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

15-762 Białystok
ul. Antoniuk Fabr. 55/24
85 662 92 67 – redakcja
85 654 78 06 – sekretariat
85 653 13 03 – dział handlowy – hurt
85 654 78 35 – www.talizman.pl – detal
strona wydawnictwa: www.studioastro.pl

Więcej informacji znajdziesz na portalu www.psychotronika.pl

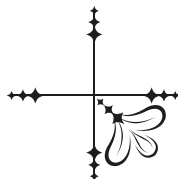
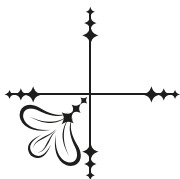
PRINTED IN POLAND

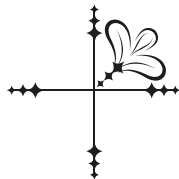
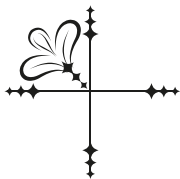


Spis treści



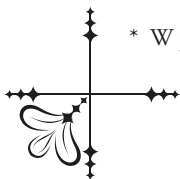
Rozdział I. Doświadczenie śmierci	11
Rozdział II. Witający	41
Rozdział III. Doświadczenie śmierci klinicznej	55
Rozdział IV. Szkoły	71
Rozdział V. Wielka Wycieczka	111
Rozdział VI. Różne poziomy istnienia	149
Rozdział VII. Tak zwane „złe” wcielenia	179
Rozdział VIII. Przewodnicy	211
Rozdział IX. Bóg i Jezus	229
Rozdział X. Szatan, opętanie i demony	245
Rozdział XI. Duchy i duchy złośliwe	269
Rozdział XII. Planowanie i przygotowanie	285
Rozdział XIII. Rada Ogólna	303
Rozdział XIV. Imprintowanie	325
Rozdział XV. Dusze wchodzące	341
Rozdział XVI. Powrót	365
O Autorce	387



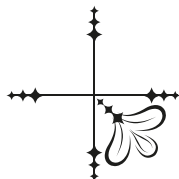


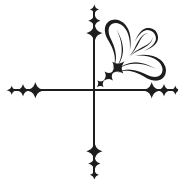
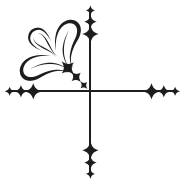
Śmierci, próżno się pysznisz;
cóż, że wszędy słynie
Potęga twa i groza;
licha w tobie siła,
Skoro ci, których – myślisz
– jużes powaliła,
Nie umrą, biedna Śmierci;
mnie też to ominie.

JOHN DONNE
[1573–1631]
SONET X: ŚMIERĆ*



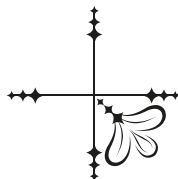
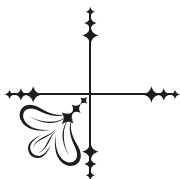
* W przekładzie Stanisława Barańczaka – przyp. tłum.

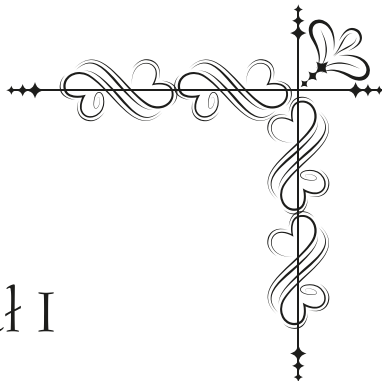
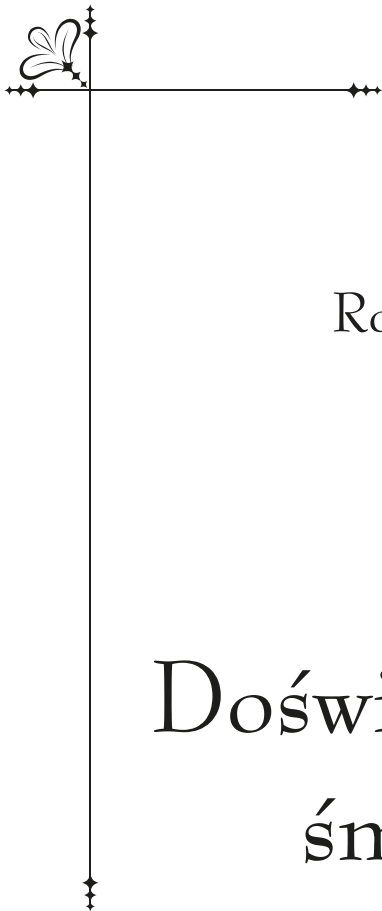




Książka ta powstała na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku i przetrzymała próbę czasu. W tamtym okresie nie poruszano tak otwarcie tematu życia po śmierci ani związanego z nim strachu. Obecnie ludzie są bardziej otwarci na to zagadnienie i eksplorowanie tego niewidzialnego wymiaru. Z uwagi na zadawane przez lata pytania i dodatkowe informacje, w 2013 roku postanowiłam uaktualnić tę książkę. Od 1968 roku, kiedy to po raz pierwszy odkryłam ten temat i napisałam o tym, nic nie zostało podważone. 45 lat pracy w tej dziedzinie przyniosło wyłącznie uzupełnienie uzyskanych już informacji, ponieważ nieustannie kontynuuję pracę reporterki w poszukiwaniu utraconej wiedzy.

DOLORES CANNON

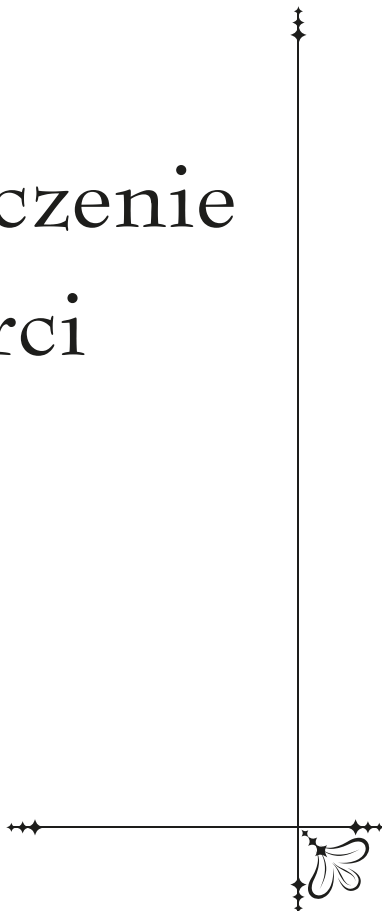
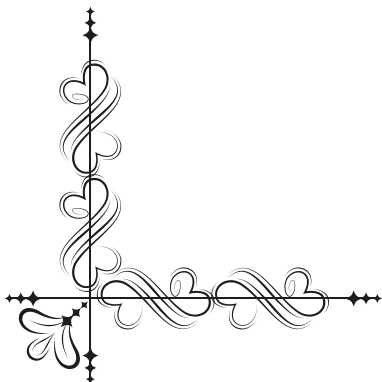


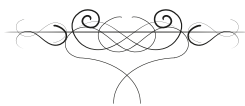


Rozdział I



Doświadczenie
śmierci





OSKARŻONO MNIE o rozmowy i komunikowanie się z duchami zmarłych, co jest zdecydowanie zabronione w kręgach religijnych. Nigdy nie postrzegałam tej komunikacji w taki sposób, jednak przyznaję, ma ona miejsce. Z tym wyjątkiem, że zmarli, z którymi rozmawiam, nie są już umarłymi, lecz żyją i opowiadają mi o swoim życiu codziennym. Jestem bowiem terapeutką regresingu. Regresing to popularne określenie hipnotyзера, specjalizującego się w regresjach do poprzednich wcieleń i badaniach historycznych.

Wielu osobom nadal trudno zaakceptować ideę, że potrafię cofnąć się w czasie i rozmawiać z ludźmi przeżywanymi minione życia. Szybko do tego przywykłam i muszę powiedzieć, że jest to fascynujące. Niektóre z tego typu przeżytych przygód opisuję w swoich książkach.

Większość hipnotyzerów traktuje pracę z poprzednimi wcieleniami jak coś zakazanego. Zupełnie nie rozumiem, dlaczego. Chyba że boją się swoich odkryć i wolą trzymać się znanych im zagadnień, co do których mają pewność, że sobie z nimi poradzą. Jeden taki terapeuta zwierzył mi się kiedyś w najgłębszej tajemnicy: „Próbowałam regresingu. Kiedyś cofnąłem klienta do okresu niemowlęcia”.

Był przy tym tak poważny, że nie mogłam powstrzymać się od śmiechu, mówiąc: „Naprawdę? Od tego właśnie *zaczynam*”.

Nawet wśród licznych terapeutów regresingu, którzy na co dzień pracują ze wspomnieniami poprzednich wcieleń, są tacy, którzy boją się przeprowadzić klienta przez doświadczenie śmierci lub badać te okresy wcieleń pacjentów, w których przypuszczalnie „nie żyli”. Terapeuci ci obawiają się fizycznych reakcji klientów podczas przeżywania takiego doświadczenia w transie. Boją się, że ujawniając wspomnienia z poprzednich wcieleń, zwłaszcza jeśli były one traumatyczne, ich pacjenci mogą doznać uszczerbku na zdrowiu. Przeżywszy to doświadczenie wraz z tysiącem moich klientów, mogę śmiało powiedzieć, że nie występują żadne problemy fizyczne, nawet jeśli osoba poddana sesji regresingu, zmarła tragiczną śmiercią. Naturalnie, zawsze zachowuję wyjątkowe środki ostrożności, żeby mieć absolutną pewność, że w czasie sesji, osoba jej poddana, w żaden sposób nie ucierpi. Dobro moich pacjentów to dla mnie absolutny priorytet. Jestem też pewna, że moja technika jest całkowicie bezpieczna. Gdyby tak nie było, nie podjęłabym się zgłębiania tej dziedziny.

Istnienie człowieka pomiędzy życiem a śmiercią, tzw. stan śmierci, to najbardziej ekscytująca sfera ludzkiej egzystencji z jaką się spotkałam, ponieważ uważam, że na ten temat można uzyskać jeszcze mnóstwo informacji korzystnych dla całej ludzkości. Wierzę, że z czasem ludzkość uświadomi sobie, że nie ma potrzeby bać się śmierci. Stojąc w obliczu śmierci, ludzie widzą, że nie jest to nowe doświadczenie, że są z nim obeznani, że przeszli przez nie



już niejednokrotnie oraz iż nie udają się w wielkie, przerażające nieznanne, lecz w dobrze znane im miejsce, które odwiedzili już wielokrotnie. Wiele osób nazywa to miejsce „domem”. Mam nadzieję, że ludzkość nauczy się postrzegać narodziny i śmierć jako cykle ewolucyjne, przez które człowiek przechodzi wielokrotnie, a zatem są one naturalną częścią rozwoju ich dusz. Życie i egzystencja po śmierci istnieją na innych planach i są równie realne jak w świecie fizycznym, a może nawet jeszcze bardziej realne.

Podczas rozmowy z pewną kobietą, postrzegającą się jako oświeconą, starałam się wytłumaczyć jej pewne, odkryte przeze mnie, kwestie. Powiedziałam jej, że badam zagadnienie śmierci oraz tego, dokąd udajemy się, kiedy jej doświadczymy. Zapytała mnie podekscytowana: „Dokąd trafiłaś: do nieba, piekła czy czyśćca?”

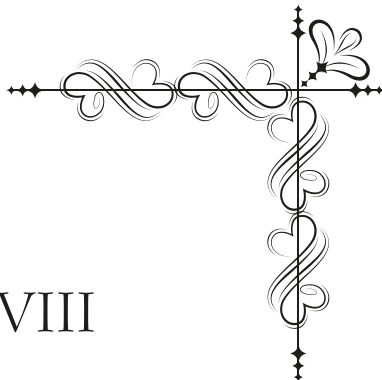
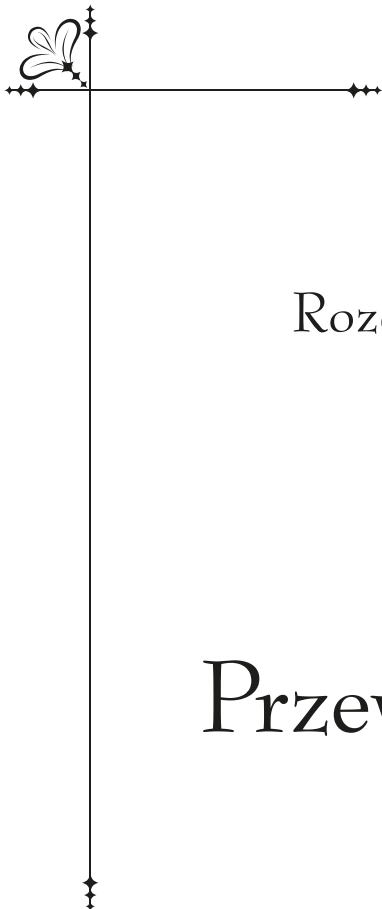
Poczułam rozczarowanie. Jeśli były to jedyne opcje, jakie jej umysł akceptował, oczywistym było, że nie jest oświecona, za jaką siebie uważa.

Poirytowana, odparłam: „Do żadnego z nich!”.

Była w szoku. „To znaczy, zostałam w błocie?”



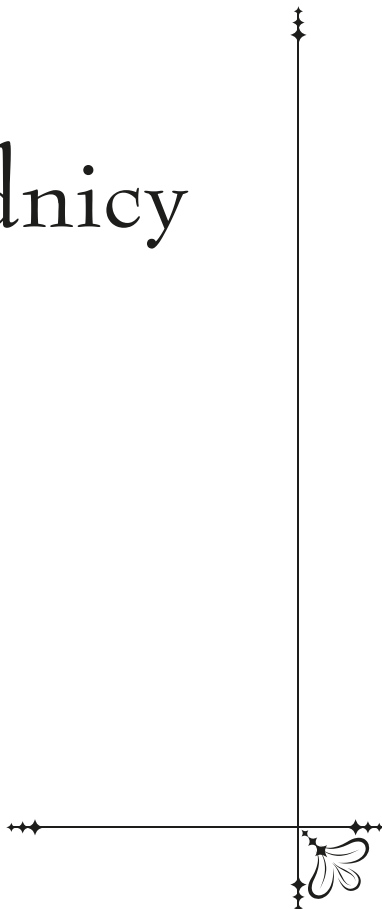
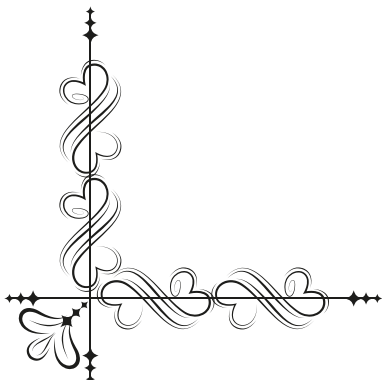
TAK WIĘC UŚWIADOMIŁAM SOBIE, iż aby napisać tę książkę muszę ponownie wejść w swoje ślady, a dokładnie w miejsce, w którym byłam, kiedy po raz pierwszy otworzyły się drzwi, i postarać się przypomnieć sobie swoje przekonania i myśli z czasu przed wpuszczeniem światła. Potrzebuję tego, ponieważ muszę wyrażać się w zrozumiały sposób i łagodnie prowadzić wszystkich chętnych ścieżką świadomości, aby mogli żyć pełnią życia, bez strachu o to, co przyniesie jutro.



Rozdział VIII



Przewodnicy





W PRAWIE KAŻDEJ KULTURZE na świecie wierzy się w aniołów stróżów i dusze-opiekunów. Czy oni naprawdę istnieją?

- K: Dusze-opiekunowie istnieją. Zazwyczaj są to dusze osób kiedyś blisko związanych z określoną duszą, które chodzą do szkoły duchowej lub przebywają w innych wymiarach duchowych. Pomagają duszy przejść okres nauki i chronią ją. Wypełniają swoją służbę w wymiarach duchowych.
- D: *Czy są przypisane do konkretnej osoby?*
- K: Same wybierają sobie dusze bliskich. Są z nimi od momentu ich narodzin.
- D: *A więc wchodząc w ciało fizyczne, nie jesteśmy sami?*
- K: Nikt nigdy nie jest sam. Samotność to odgradzanie się od innych. Zawsze ktoś towarzyszy nam w doświadczeniu, jeśli tylko zburzymy mury i pozwolimy sobie pomóc.
- D: *Jak mogą pomóc, skoro nie inkarnują?*
- K: Trudno to wytłumaczyć ze względu na niezrozumienie wymiaru duchowego. Na poziomie duchowym trzeba wykonać pewną pracę, podobnie jak na fizycznym. Są



- tacy, którzy po wcieleniu, muszą udać się do szkoły w wymiarze duchowym oraz tacy, którzy będą tam nauczycielami. Mogą też pomagać na wiele innych sposobów, również prowadzić ludzi w wymiarze fizycznym.
- D: *Czy zawsze kierują się najwyższym dobrem danej osoby?*
- K: Dusze towarzyszące danej osobie, zwykle tak. Trzeba nauczyć się, jak chronić się przed tymi, którzy niekoniecznie to robią.
- D: *Czy osobisty przewodnik ma wystarczającą moc, żeby blokować wpływy innych?*
- K: Tak, jeśli człowiek również nauczy się otaczać tym, co dobre. Pomaga to utrzymać z dala wszystko, co negatywne. Żadne doświadczenie nie jest jednak negatywne, jeśli płynie z niego nauka.
- D: *Czasami trudno jest rozpoznać, czy coś jest dla nas dobre czy nie. Skąd mamy wiedzieć, czy inni starają się poprowadzić nas w niewłaściwym kierunku?*
- K: Otwierając się na postrzeganie ostatecznego rezultatu tego, co oferują. Wszyscy, każdy z nas, są w stanie to dostrzec. Kiedy dostrzemy, że coś się nie układa, wówczas zrozumiemy, że dana istota nie życzy nam dobrze.
- D: *Wiesz, że ludzi można oszukać.*
- K: Nie jesteśmy doskonali. Gdybyśmy byli, nie mielibyśmy już potrzeby wcielania się.
- D: *Skąd mamy wiedzieć, czy to nasz przewodnik stara się na nas wpłynąć, czy też może właśnie ktoś próbuje nas oszukać?*
- K: Na co dzień często pozostajecie w sprzeczności ze sobą w kwestii czy coś zrobić czy nie. Na przykład, jeśli chodzi o dietę – kiedy ktoś kusi Was czekoladowymi



słodkościami. Ta część Was, która pragnie tych słodkości, domaga się gratyfikacji. Inna część, która zna potrzebę zdrowego odżywiania się, mówi: „Nie, dziękuję”. Jak zatem widzisz, jesteście wewnętrznie rozdarci. Wasi przewodnicy dają się Wam odczuć jako część Was samych i nie jako „przedłużenie” Was. W ten sposób rozpoznacie, że przemawia Wasza druga dusza. Kiedy ktoś udziela Wam rady, a nie jesteście jej pewni, warto przyjrzeć się skąd, ta rada pochodzi. Jeśli od Waszego przewodnika, będziecie czuli, że porada jest właściwa. Wasz przewodnik nigdy Was do niczego nie *zmusi*. Może tylko sugerować. Jeśli pojawia się jakakolwiek forma przymusu, wówczas wiadomo, że z całą pewnością nie jest w to zaangażowana istota pozytywna, ponieważ dochodzi do naruszenia wolnej woli. Podejmujemy świadome decyzje i nikt nam nie mówi, że mamy zrobić to albo tamto – mamy w to włożyć własne starania. Przewodnicy nie kierują naszym życiem, tak jak niektórzy myślą. Mają w nim do odegrania swoją rolę. Zawsze jednak jest to współpraca – obopólne porozumienie, zgoda, partnerstwo, pomiędzy światem duchowym i fizycznym. Oni wykonują swoją pracę, a ludzie swoją.

- D: *Wiele osób myśli, że to przewodnicy wszystkim rządzą.*
- K: Tak, ale muszą zrozumieć, że w tych kwestiach odpowiedzialność jest wspólna. Wiele decyzji jest czysto ludzkich i opiera się na ludzkich myślach, doświadczeniu i konceptach. Przewodnicy starają się pomóc ludziom, swoją mądrością i doświadczeniem. Jeśli ktoś jest rozdarty pomiędzy własną decyzją, a radą przewodnika, wówczas coś jest nie tak. Podjęcie decyzji to



po prostu kwestia wyboru. Przewodnicy zaledwie nas wspierają i towarzyszą nam. Nie ma wymogu, który mówi, że musimy ich słuchać. To tylko pomocnicy. Jesteśmy panami własnego przeznaczenia.

D: *A zatem przewodnicy i duchy-pomocnicy starają się na nas wpłynąć, żebyśmy robili to, co właściwe?*

K: To wymaga wyjaśnienia. Wpłynąć to niewłaściwe słowo. Przewodnicy i pomocnicy nie starają się na nas wpłynąć. Pomagają i oświecają nas – to bardziej odpowiednie słowa. Różnica może wydawać się subtelna, ale jest bardzo ważna. Ziemia jest wymiarem wyborów. Mamy całkowitą wolność wyboru. Jeśli potrzebujemy pomocy w podjęciu decyzji, wówczas przewodnicy i pomocnicy wspierają nas w tym. To ich zadanie. Zaledwie pomagają i starają się coś pokazać albo wyjaśnić. Ludzie to nie marionetki, którymi się manipuluje ze świata duchowego. Każdy trzyma swoje przeznaczenie we własnych rękach. Przewodnicy i pomocnicy to tylko obserwatorzy, którzy mogą nam natychmiast pomóc, jeśli zajdzie taka potrzeba. Czekają tylko na prośbę o pomoc. Nie popychają nikogo w jakieś wymagowane przeznaczenie. To samo można powiedzieć o życiu w wymiarze fizycznym. Powinniście pomagać sobie wzajemnie, zupełnie bezinteresownie. Niektórzy ludzie czują potrzebę pomagania innym, niezależnie od tego, czy oni tego chcą czy nie. Nie powinno się odczuwać *przymusu* pomagania innym, bez względu na stan emocjonalny. Pomagać powinno się wówczas, kiedy się tego chce. Wówczas możemy pomóc, najlepiej jak potrafimy. Oto, co chcemy przez to powiedzieć: nie



odczuwajcie przymusu nieustannej pomocy każdemu.
Wymuszona pomoc jest znacznie gorsza niż żadna.

- D: *Czy to właśnie rola wolnej woli?*
- K: Dokładnie tak.
- D: *A zatem mówisz, że ponieważ mamy wolną wolę, możemy dowolnie przyjmować lub odrzucać każdą otrzymaną radę oraz że zasada ta stosuje się w świecie duchowym jak i fizycznym?*
- K: Zgadza się, ale bardzo Cię proszę, żebyś sobie coś zwiualizowała, zanim zmienimy temat. Gdybyś zobaczyła dziecko bawiące się butelką trucizny, w naturalnym odruchu pobiegłabyś odebrać mu ją, czyż nie? Załóżmy, że to dziecko uderzyłoby cię w policzek, odepchnęło i dalej starało się otworzyć butelkę. Co byś wtedy zrobiła?
- D: *Obstawalabym przy swoim.*
- K: A gdyby dziecko upierało się równie mocno?
- D: *Wówczas powiedziałabym, że dostało to, na co zasłużyło.*
- K: Podobnie jak my.
- D: *Czy zatem przewodnik może nas powstrzymać przed skrzywdzeniem się?*
- K: Tak. Przewodnicy ostrzegają przed nadchodzącym wydarzeniem, lecz to tylko wsparcie. Podam Ci przykład interwencji przewodnika. Gdyby ktoś, jadąc samochodem, znalazł się na nieznanym drodze, a byłaby ona drogą kolizyjną, wówczas kierownica nagle skieruje się w stronę przeciwną, żebyś uniknęła wypadku. Oczywiście nic takiego nie ma teraz miejsca, lecz Twoi przewodnicy mogliby to zrobić, jeśli zasłaby taka potrzeba. To Ty prowadzisz, oni tylko Cię ostrzegają.
- D: *Czy zachowują się tak w razie nagłej potrzeby?*



Dolores Cannon – terapeutka specjalizująca się w hipnozie regresyjnej i badaczka zdolności parapsychicznych. Urodziła się w 1931 roku w Saint Louis w stanie Missouri. Zgłębiając różne metody hipnozy, opracowała własną, unikalną technikę terapeutyczną. Wystąpiła z odczytami na wszystkich kontynentach, a jej książki przetłumaczono na ponad 20 języków. Wielokrotnie była nagradzana za wkład w badania naukowe nad zjawiskami parapsychicznymi.

Czy istnieje życie po życiu?

Co dzieje się z duszą, gdy kończy się ziemski czas fizycznego ciała?

Czy świat duchów jest równie realny jak świat ludzi?

Pytania dotyczące życia pośmiertnego ludzie zadają sobie już od stuleci. Poszukując odpowiedzi na nie, chcieli oswoić lęk przed śmiercią. Jak wygląda życie po śmierci – to pytanie nurtowało również Autorkę niniejszej książki. Dlatego zastosowała niezwykle narzędzie badawcze – terapię regresywną, dzięki której dotarła do poprzednich wcieleń swoich pacjentów, skrywających się w ich podświadomości.

Co znalazła? Opowieści o spotkaniach z duchami i wędrownice dusz, z których wylania się fascynujący obraz życia pośmiertnego. Dzięki lekturze tej książki zrozumiesz, że śmierci nie należy się bać, gdyż nie jest ona wcale nowym doświadczeniem, lecz przeżywanym wielokrotnie. Ta wiedza pozwoli Ci pozbyć się obaw przed nieznanym, przywrócić swojemu życiu duchową harmonię i odzyskać wewnętrzny spokój.

Odkryj sekrety życia po życiu!

Patroni:



Cena: 49,40 zł

ISBN: 978-83-8171-478-5

